



ANDRZEJ CIUPIŃSKI

Uniwersytet Humanistyczno-Przyrodniczy
im. Jana Długosza w Częstochowie
a.ciupinski@ujd.edu.pl

Danuta Gibas-Krzak,
Geopolityka Bałkanów
PWN, Warszawa 2020, ss. 488

Ponad ćwierć wieku temu ukazała się książka Marka Waldenberga *Rozbicie Jugosławii*, która była powodem ożywionych debat w środowiskach politologicznych i historycznych. Wiele problemów i ocen zawartych w tamtej publikacji nadal bulwersuje i nie zostało jednoznacznie rozstrzygniętych. Kolejne pogłębione i rozszerzone dzieło dotyczące Bałkanów pojawiło się w 2020 r. Również ono może stanowić inspirację do dyskusji i polemiki na temat procesów dezintegracyjnych oraz przeciwstawnych tendencji w życiu politycznym wielu narodów zamieszkujących tę szczególną rubież euroazjatyckiego pogranicza. Autorką pracy jest Danuta Gibas-Krzak, znana z kilku wcześniejszych książek naukowych o zbliżonej tematyce¹. Tym razem zastosowała instrumentarium geopolityczne, wykorzystując najnowsze ustalenia środowisk naukowych oraz liczne materiały źródłowe i archiwalne.

Na omawiany tom składa się sześć rozdziałów, z których pierwszy dotyczy myśli i idei geopolitycznych, począwszy od Rudolfa Kjelléna. Ze współczesnych autorytetów zaliczanych do tego nurtu zwraca uwagę dorobek Zbigniewa Brzezińskiego oraz francuskiego teoretyka Yves'a Lacoste'a. Rozważania Autorki dotyczą zagadnień i zjawisk wieloaspektowych, zróżnicowanych, znanych tylko ogólnie lub fragmentarycznie zarówno w literaturze polskiej, jak i europejskiej. Można je analizować na wielu płaszczyznach, na przykład politologicznej, historycznej, socjologicznej i geograficznej. Najbardziej charakterystyczną cechą narracji autorskiej jest w związku z tym interdyscyplinarność, dlatego też uzasadnione było wykorzystanie metodologii geopolityki silnie wzbogaconej o czynniki geostrategii.

Nawiązując do teorii klasyków geopolityki, Halforda Mackindera i Alfreda Mahana, Autorka stwierdza, że Bałkany należą do „fasady europejskiej masy kontynentalnej” i były przedmiotem nieustannych walk między mocarstwami. W konsekwencji wielowiekowych zmagania nastąpiły podziały na mniejsze organizmy terytorialne artykułujące swą podmiotowość. Zjawisko to utożsamiane jest z określeniem *bałkanizacja*, będącym metaforą walk etnicznych i religijnych, które doprowadziły do wielowarstwowych nacjonalizmów: kulturowego, religijnego, etnicznego i państwowego. *Bałkanizacja* jest jednocześnie pojęciem oznaczającym rozdrobnienie

1 *Terrorism in the Balkans in the 20th and 21st century*, ed. D. Gibas-Krzak, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń 2018; *Bałkańska szachownica*, red. D. Gibas-Krzak, Wydawnictwo „Adam Marszałek”, Toruń 2019.

i konfliktowość, swoisty wyrzut sumienia dla europejskiej kultury politycznej. Na podstawie historycznych doświadczeń sięgających epoki starożytnej podkreślono globalną strategiczną rolę Bałkanów Zachodnich, uważanych za bramę Europy. W schyłkowym Średniowieczu i czasach nowożytnych był to obszar konfrontacji i rywalizacji między Habsburgami a Imperium Otomańskim. W świetle teoretycznych założeń nurtu geopolitycznego nie można jednoznacznie zakwalifikować Bałkanów do kategorii *heartlandu* czy *rimlandu*. W recenzowanej książce znajdujemy różne opinie na ten temat, natomiast Autorka opowiedziała się za interpretacją Dmitriego Poulakosa, który zdefiniował pięć stałych czynników determinujących relacje na tym półwyspie:

1. na północnym wybrzeżu dalmatyńskim nastąpiło przecięcie się głównych prądów etniczno-kulturowych: słowiańskiego, łacińskiego i niemieckiego;
2. w części wschodniej występują islamskie mniejszości o rodowodzie sunnickim oraz szyickim;
3. mniejszości religijne utrzymują związki z afro-azjatyckimi ośrodkami religijnymi i etnicznymi, co rodzi konflikty z dominującym prawosławiem;
4. Europa Wschodnia odgrywa rolę sworzni między Europą Zachodnią i Euroazją;
5. istnieje geostrategiczna konieczność kontrolowania dwóch krańców przestrzeni euroazjatyckiej, czyli Bałkanów i Azji Centralnej, jako warunek opanowania obszaru między nimi (s. 427).

Po wprowadzeniu dotyczącym warsztatu geopolitycznego następuje dosyć obszerna część, którą można uznać za podręcznikową. Zawiera ona geograficzną charakterystykę Bałkanów, poczynając od nazewnictwa, poprzez klimat, hydrologię, demografię, a kończąc na szlakach komunikacyjnych. Podobną strukturę zastosowano w odniesieniu do znajdujących się na omawianym półwyspie podmiotów państwowych, kolejno: Serbii, Kosowa, Czarnogóry, Chorwacji, Bośni i Hercegowiny, Słowenii oraz Macedonii Północnej.

Warto zauważyć, że zainteresowanie regionem wykazywane przez globalne i europejskie mocarstwa sprawia, że w świadomości jego mieszkańców ukształtowała się utopijna wizja dotycząca swojej silnej pozycji w stosunkach międzynarodowych. Dotyczy to szczególnie Serbów, którzy próbowali rozgrywać atuty położenia na zbiegu szlaków komunikacyjnych. W czasach najnowszych Bałkany nie zostały zapomniane przez świat. Choć

nie stały się takim punktem zapalnym jak w 1914 r., to nadal były miejscem konfrontacji między Wschodem i Zachodem, z tą tylko różnicą, że to Sojusz Północnoatlantycki zdominował geopolitykę Europy Środkowej, a popierana przez Rosję Serbia poniosła klęskę. Było to ostatnie poważne starcie geopolityczne, do którego doszło w 1999 r. o prowincję Kosowo, przekształconą później w niepodległe państwo.

Subregion bałkański jest i w ciągu najbliższych kilku dziesięcioleci nadal będzie obszarem rywalizacji sił religijnych: islamskich i chrześcijańskich czy katolickich i prawosławnych ośrodków państwowych – z jednej strony chorwackich i słoweńskich, a z drugiej serbskich. Poza tym mało prawdopodobne jest, aby albańscy separatyści zrezygnowali z idei zbudowania wielkiej Albanii. Szczególną rolę odgrywała i nadal będzie odgrywać Serbia – największe państwo postjugosłowiańskie, które zostało odgródzone od Adriatyku.

Po zakończeniu konfrontacji międzyblokowej bałkańska różnorodność nie uległa ani ujednoczeniu, ani polaryzacji, a wręcz przeciwnie: nie znaleziono wspólnego mianownika ani wyraźnego celu, który pomógłby w przedawnieniu historycznych zaszłości i kontrowersji. Kreowane były natomiast nowe podmioty geopolityczne, co potęgowało wcześniejsze antagonizmy. W tym kontekście przytoczony został w książce przykład wyodrębnienia kategorii Bałkanów Zachodnich. Taką formułę geopolityczną wprowadzono dopiero w latach dziewięćdziesiątych, początkowo nieformalnie, jednak stopniowo była ona coraz bardziej poważnie traktowana w oficjalnych dokumentach, które dotyczą państw postjugosłowiańskich oprócz Serbii. Obszar ten stanowi rubież trzech zantagonizowanych kręgów kulturowo-cywilizacyjnych: wschodnio-prawosławnego, zachodnio-katolickiego i islamsko-orientalnego. Wprowadzana terminologia jest jednak kontrowersyjna, głównie dla mieszkańców omawianej przestrzeni. Obywatele Chorwacji i Słowenii przeciwstawiają się zaliczaniu ich do Bałkanów Zachodnich, gdyż bardziej czują się związani z Europą Środkową. Rządy i społeczeństwa tych państw nie akceptują idei integracji bałkańskiej. Autorka krytykuje wprowadzanie nowych sztucznych pojęć geopolitycznych, tym bardziej że dotychczas nie zdefiniowano pozostałych kategorii, czyli Bałkanów Wschodnich, Południowych i Północnych, a dodatkowo komplikuje sytuację centralne położenie Serbii.

Na przełomie ostatnich stuleci głównym graczem na Bałkanach stały się Stany Zjednoczone Ameryki, które w opinii Autorki dążyły do tworzenia

protektoratów będących zaprzeczeniem demokratycznych zasad, jakie oficjalnie Waszyngton promuje w stosunkach międzynarodowych. Szczególnie wyraźnie tego rodzaju postawę USA widać było w odniesieniu do Kosowa, gdzie dominowały czynniki polityczne i militarne. Pozostali gracze na tym obszarze starają się zachować wpływy głównie dzięki instrumentom ekonomicznym.

W podsumowaniu książki ukazane zostały przewidywalne perspektywy subregionu bałkańskiego, a wśród nich determinanty, które będą utrudniać stabilizację i funkcjonowanie nowo powstałych państw. Do negatywnych zjawisk należy zaliczyć opóźnienie rozwoju gospodarczego w porównaniu do Europy Zachodniej, co przekłada się na niski poziom życia większości społeczeństw, bezrobocie i migrację młodych ludzi do europejskich centrów edukacyjnych i przemysłowych.

Autorka wykorzystała wielojęzyczną literaturę europejskich, amerykańskich i tureckich autorów. Zrozumienie geopolityki Bałkanów ułatwiają liczne mapy, szkice oraz tabele ilustrujące skład narodowościowy i religijny jedenastu państw półwyspu. Za recenzowaną monografię Danuta Gibas-Krzak została wyróżniona w konkursie o Nagrodę im. prof. Jerzego Skowronka przy okazji otwarcia XXX Targów Książki Historycznej na Zamku Królewskim w Warszawie. Uważam, że publikacja ta zainteresuje wszystkie osoby studiujące problematykę politologii i stosunków międzynarodowych, a także bezpieczeństwa. Powinna być też zalecana jako literatura uzupełniająca w dydaktyce wielu przedmiotów wykładanych na kierunkach bezpieczeństwo narodowe, bezpieczeństwo wewnętrzne oraz innych studiach z obszaru nauk humanistycznych i społecznych.